TUROŃ

GRUDZIĄDZ
TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dyrektor i kierownik artystyczny
ANTONI BANIUKIEWICZ

Dyrektor administracyjny
ROMUALD PRZEPERSKI

Kierownik literacki
MARIA ŻUROWSKA

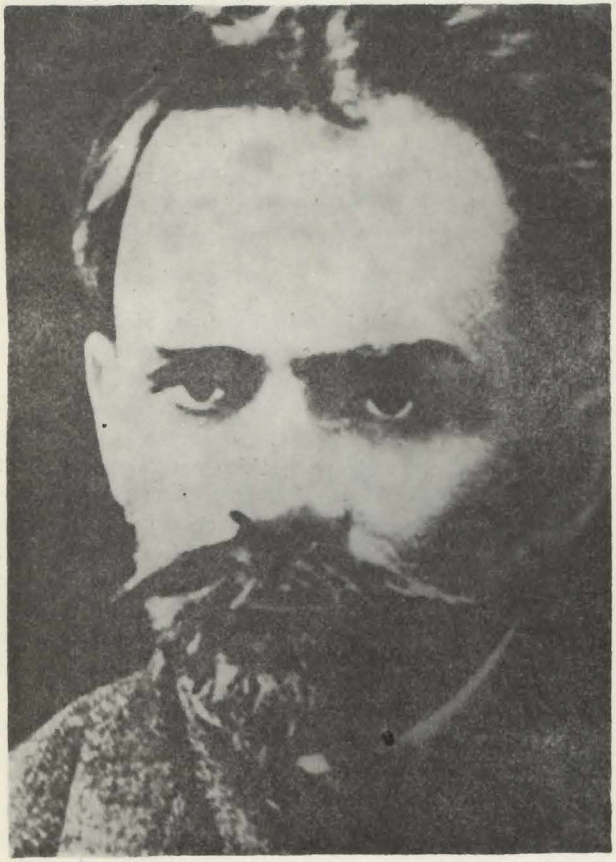

STEFAN ŻEROMSKI

w 50-lecie śmierci

STEFAN ŻEROMSKI (1864-1925). Pisze *Turonia* u schyłku życia. Całą jego twórczość można podpisać pod znakiem patriotyzmu i zaangażowania społecznego. *Turoń*, to jeden z ostatnich rozrachunków pisarza z romantycznym rewolucjonizmem. Utwór wybitny. Żeromski daleki jest od stawiania tu tez i jednoznacznych ocen. *Turoń* jest próbą przejścia ścieżkami historii walk narodowowyzwoleńczych i społecznych rewolucji. Noc 1846 roku w szlacheckim dworku. Tej nocy zakończą swoją walkę Cedro i Odrowąż. Walcząc o ojczyznę padną przed zemstą polskiego chłopa. Emisariusze wolności Weronika i Hubert uciekają, by nieść wolność. Dwa lata potem rozpocznie się klęska Wiosny Ludów.

Pięć tygodni po ukończeniu *Turonia*, piątego marca 1923 roku przyniósł Żeromski egzemplarz tego utworu dyrektorowi Reduty Juliuszowi Osterwie. Nie wiadomo czy poprzednio próbował ulokować sztukę w innych teatrach... Raczej myślał o dalszych premierach poza Warszawą; przede wszystkim o Krakowie, gdzie mógł liczyć na Teofila Trzcińskiego. Trudno sobie wyobrazić, by po osiągnięciu ogromnych sukcesów sztuką *Ponad śnieg* w Reducie a klęsce *Białej rękawiczki* w Teatrze Polskim, autor *Turonia* mógł się wahać co do wyboru warszawskiego teatru. W Reducie przyjęto Żeromskiego z otwartymi ramionami. Od 1913 roku wierzył Osterwa we współpracę autora *Sułkowskiego* z teatrem, w jego dramatopisarstwo. Teraz, w Teatrze Narodowym miał wznawiać tamtą sztukę i grać w niej tytułową rolę. Portret Żeromskiego wisiał w gabinecie pana Juliusza (jak zaświadcza Jerzy Zawieyski) a fotografia z dedykacją stała na jego biurku. Żeromski uczestniczył w niektórych posiedzeniach Towarzystwa Przyjaciół Reduty. Już dziesiątego marca, a więc cztery dni po przyniesieniu utworu przez autora zaczęły się próby. Ale czytano egzemplarz tylko w obecności Redutowców, nie publicznie; podobno tak sobie życzył Żeromski, który się obawiał by na próbę czytaną nie przyszedł Wacław Berent... Czytał sztukę sam Osterwa..."

W. Natanson, Stefana Żeromskiego droga do teatru, W-wa 1970

2. Afisz prapremierowy *Turonia*

STEFAN ŻEROMSKI

TUROŃ

Dramat w 3 aktach

Obsada:

Krzysztof Cedro . . . . . CZESŁAW MEISSNER
Walentyna Chwalibóg, jego córka . . . . . JANINA BUŁAWIANKA
Józef Chwalibóg, jej mąż . . . . . ŁUKASZ MORYCIŃSKI
Weronika, niezamężna córka Cedry . . . . . ELŻBIETA MACH
Xawery, jego syn . . . . . GRZEGORZ POTOCKI
Rafał Olbromski . . . . . STANISŁAW DAWCZYK
Hubert, jego syn . . . . . MARIUSZ ŚWIGOŃ
Jakub Szela . . . . . WITOLD MIERZYŃSKI
Staszek, jego syn . . . . . JACEK BURSZTYNOWICZ
Hrabia Leopold Lażansky . . . . . LESZEK SADZIKOWSKI
Jan Chudy . . . . . LESZEK POLESSA
Józwa Dziedzic . . . . . BOHDAN CZECHAK
Walek z Gorzejowy . . . . . STANISŁAW DAWCZYK
Konica . . . . . STEFAN GILETYCZ
Wołowiec . . . . . RYSZARD WACHOWSKI
Walenty, lokaj Cedry . . . . . SANTOS LISZKO

oraz

GIZELA PIOTROWSKA i ZOFIA TARSKA

chłopi, żołnierze, służba

REŻYSERIA:

ANTONI BANIUKIEWICZ

ASYSTENT REŻYSERA:

GRZEGORZ POTOCKI

SCENOGRAFIA:

EWA NAHLIK

INSPICJENT:

LESZEK POLESSA

UKŁAD RUCHU

ZYGMUNT KAMIŃSKI

SUFLER:

JANINA DAWCZYK

PRZEDSTAWIENIE DEDYKOWANE GZG „STOMIL"

PREMIERA 13 MARZEC 1976 r.

„I umęczono naród polski, i złożono w grobie, a królowie wykrzyknęli: Zabiliśmy i pochowaliśmy Wolność."

A. Mickiewicz, Księgi Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego

„W końcu ja sam służąc w wojsku od 1913 do 1919 r. słyszałem z ust potomka Szeli te słowa w 1916 roku pod Dubnem: Jakub Szela był chłopem inteligentnym, co się potwierdza tym, że nikogo nawet z Boguszów nie mordował; sam strzegł jedną kobietę aby się jej krzywda nie stała. Jeżeli zaś ludność mimo zmian, lęka się dawać sąd opinii Jakuba Szeli dodatni, to nic dziwnego, bo i tak, rząd jeszcze austryjacki ścigał paragrafem za mowę i piosenki pochlebne o Jakubie Szeli jako też ostatnie rządy (nasze) sanacyjne po maju 1926 roku karali [!] przychylną myśl czy piosenkę o Szeli. Pamiętam jedną taką, mianowicie:

Pamiętacie chłopy rok czterdziesty szósty
Jak rżnęli panom dupę na śmigus, w zapusty.

To śpiewanie było karalne. Zresztą była sztuka aktorska, nawet cenzorowana przez władze pod tytułem „Turoń", której władze pomajowe wiciarzom grywać nie zezwoliły. W pojęciach mego dziadka i ojca Szeli Jakub był krystaliczną postacią chłopską."

Z listu Jana Bani 30.XI.1953 W; Rok 1846 w Galicji, Warszawa 1958.

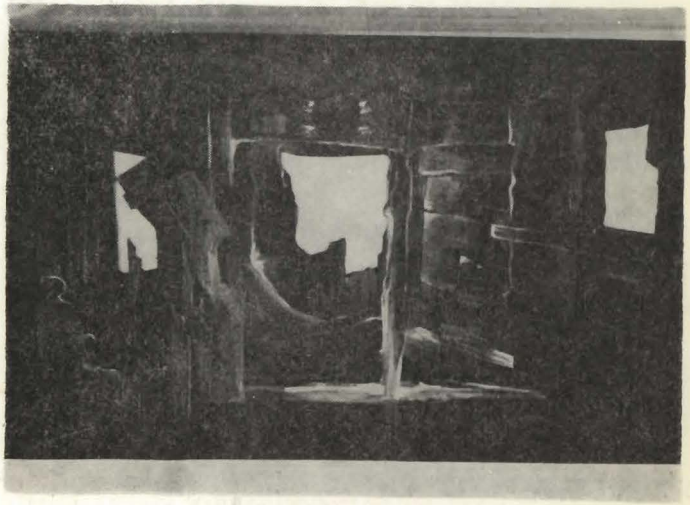

3. Projekt dekoracji akt I

„Tłumy chłopów ciągnąc w kierunku Gdowa, napotykały na wojska austryjackie. Komenderujący oficer wywołać kazał kaprala i kilku żołnierzy, którzy umieli po polsku i kazał im się zapytać, za kim się chłopi oświadczają, czy za cesarzem czy za powstańcami. A kiedy chłopi oświadczyli się za cesarzem, dowódca wojska austryjackiego uderzył i stoczył z powstańcami krwawą bitwę. Chłopów i wojska austryjackiego była większa siła, toteż walka zakończyła się wymordowaniem powstańców. A byli to ludzie młodzi, przeważnie akademicy, klerycy i trochę młodzieży rzemieślniczej..."

Ze wspomnień Jana Szczepanika W; Rok 1846 w Galicji, Warszawa 1958.

„I bici będziecie, a żużle z was i skry z was lecieć będą na kraj świata i rzekną Narody: zaiste, kucie tam jest wielkie, jako w kuźni piekielnej.

I będziecie wołać do młota, do ludu waszego: ludu daruj, a sfolguj, bo gadaliśmy o wolności. A młot rzeknie; gadałeś inaczej, czyniłeś inaczej. I spadnie z nową mocą na szynę."

A. Mickiewicz, Księgi Narodu i Pielgrzymstwa Polskiego

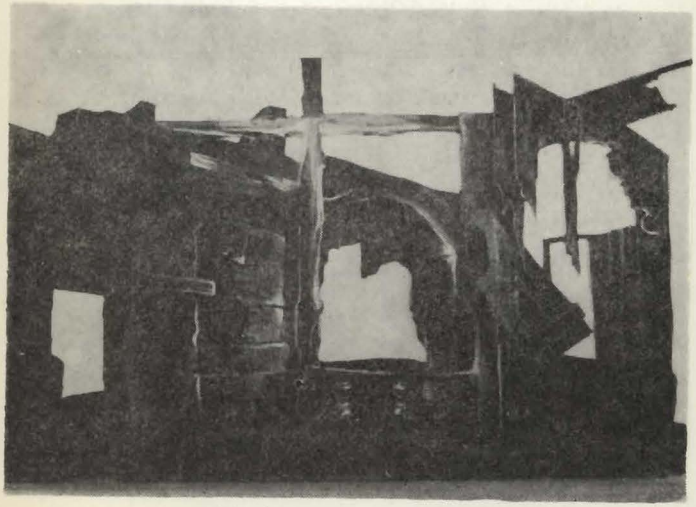

4. Projekt dekoracji akt III

Odezwa do emigracji polskiej 30 października 1835 r.

„Ogłaszając przeto wobec emigracji, Polski i ludzkości, wszelkie czynności Towarzystwa Demokratycznego dotąd dokonywane za nieważne i złowrogie ludowi polskiemu, bo będące pod wpływem wstecznej doktryny, zawiązujemy się razem jako przechowujący cel Towarzystwa, w Lud Polski, i korporacji naszej, jako części tego Ludu, nadajemy nazwisko **Gromady Grudziąż**"

Stanisław Brzozowski tak kończył swoje studium o Żeromskim:

„Poprzez wszystkich nich, poprzez całą Młodą Polskę wypowiada się jedno zasadnicze dążenie: znalezienie czy też odzyskanie najgłębszych źródlisk mocy duchowej, zdobycia podstaw do życia, zdobycie świętości, w której zestrzelić by się mogły wszystkie dusze i na umiłowaniu której zawisnąć. Czem jest twórczość Przybyszewskiego, jeżeli nie ujawnieniem nicości, tego wszystkiego na czym ludzie nowocześni dotychczas życie swe oprzeć usiłowali?

Cała twórczość jego jest jednym krwawym krzykiem: nie mamy czem żyć! Rozbrzmiewa w niej groza duszy, w której zawalił się i spłonął świat zostawiając ziejącą strachem pustkę?

Zasadniczą treścią twórczości Wyspiańskiego jest wykazanie takiej samej nicości rzekomych podstaw życia narodowego, jaką w błyskawicowym świetle ukazał Przybyszewski w życiu intelektualnym.

Czem jest furja wewnętrzna pism Nowaczyńskiego, jeśli nie rozpatrzną wściekłością przeciwko wszystkiemu, co mami pozorem czcigodnym, a co w proch się obraca gdy tylko zetkniemy się z nim duszą?"

S. Brzozowski, Stefan Żeromski, Warszawa 1905.

Kierownicy pracowni

stolarskiej: WŁADYSŁAW BARWIK, malarskiej: JÓZEF ZAMYŚLEWSKI, krawieckiej: JÓZEF RAKOCZY, rekwizytorskiej: HENRYK SENKBEIL, perukarskiej: ELŻBIETA NITKOWSKA, główny elektryk: TADEUSZ SZIMING.

Kierownik techniczny:

PIOTR UMIŃSKI

Kierownik działu organizacji widowni:

HENRYK SZULC

Kasa teatru czynna od czwartku do niedzieli w godz. od 10.00 do 12.00 i od 17.00 do 19.00, tel. 34-76. Zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmuje Dział Organizacji Widowni, tel. 34-77 w godz. od 8.00 do 15.00.

Cena zł 3,—

W repertuarze:

E. Bragiński, E. Riazanow

ROMANS BIUROWY

M. Gogol

REWIZOR

S. Mrożek

POLICJA

K. Brandys

BARDZO STARZY OBOJE

W PRZYGOTOWANIU:

H. Ibsen

ROSMERSHOLM

GrZGraf. 326 - 24.01.76 - 1000 - A-11